N° 21 PARYŻ dnia 12 Lipca — 1924 — Paris 12 Juillet. Rok I.

SOKÓŁ POLSKI

MENS SANA — IN CORPORE SANO

Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumerata :

Rocznie	24 fr.
Półrocznie	12.50
Kwartalnie	6.50
Zagranicą rocznie	30 fr.
— półrocznie	16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6e)
POCZTOWE KONTO CZEKOWE N° 648.83

Wychodzi : w każdą sobotę
—
PARAISSANT TOUS LES SAMEDIS
Cena pojedyńczego numeru 50 c.

Jednością silni porzućmy sny, mary,
Gnuśność, ospałość, — a stańmy do czynu,
Niechaj nasz Symbol — ten nasz Sokół Szary!
Zdobędzie wieniec z lauru i wawrzynu!

Poseł Druh CHŁAPOWSKI

NA ZLOCIE OKRĘGU I

Sprawozdanie z 3-go Zlotu, odbytego dnia 15-go czerwca 1924 na boisku w Hersin-Coupigny przy udziale 14 gniazd należących do Okręgu I.

Już rano o godz. 6-ej zebrały się liczne zastępy drużyny ćwiczącej na sali Zlotowej, gdzie został sformowany pluton honorowy przez Naczelnika Okr. Druha Dobrowolskiego, który wyruszył dla powitania druhów Prezesa Dzielnicowego Franciszka Grzonę i Naczelnika Dzielnicy W. Sławińskiego, przybywających na dworzec Hersin-Coupigny. Na dworcu powitał ich Prezes Okręgu I-go. W. Porzucek w imieniu całego Okręgu ,przy odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę Koła Muzycznego z Houdain. Dwie druchny ćwiczące wygłosiły śliczne wierszyki i wręczyły kwiaty przybywającym gościom. Zachwycony Prezes Dzielnicy przemówił kilkoma wzruszającemi słowami i dziękował okręgowi za tak owacyjne przyjęcie.

Potem wyruszono na salę, gdzie się odbyły popisy zawodników. Do popisów stanęło 18 druhów, 13 druhiń i 28 młodzieży. O godzinie 10-ej odbyła się msza św. polowa, gdzie brała udział publiczność z Hersin-Coupigny i wszystkie sztandary sokole ze swymi zastępami. Następnie wygłosił Ksiądz Prałat Helenowski treściwe kazanie, osnute na haśle sokolem : « W zdrowem ciele zdrowy duch ». Potem nastąpiła generalna próba ćwiczeń wolnych i lancami oddziału żeńskiego i męskiego. Przed p. Posłem druhem Chłapowskim w otoczeniu dyrekcji kopalń odbyła się defilada.

Po przerwie obiadowej wyruszono pochodem przez miasto z wydziałem Dzielnicowym i Okręgowym na czele na powitanie p. Posła Chłapowskiego, przybyłego z Paryża, któremu raportował Prezes Dzielnicowy. Po powrocie na boisko odbyło się otwarcie Zlotu III przez Prezesa Okręgu I druha Walentego Porzucka, który, witając drużynę, oraz obecnych gości p. Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej, Dyrektorów kompanji Nœux, Wydział Dzielnicowy, sekretarza Organu Sokoła druha Bielskiego i wszystkich gości, którzy naszą uroczystość sokolą swą obecnością zaszczycić raczyli.

Potem przy dźwiękach orkiestry nastąpiły występy ćwiczeń wolnych oddziału męskiego w liczbie 325 łącznie z oddziałem młodzieży. Oddziału żeńskiego w liczbie 70 i ćwiczeń lancą w liczbie 50. Ćwiczenia odrębne i rozmaite gry, były przedmiotem żywych oklasków.

O godzinie 9 ½ nastąpiło ogłoszenie zwycięstw. Zwycięscy byli następujący : *Klasa I.* Druh Karwacki, 18 kropek, nagroda I ; druh Kuberacki 10 kropek, nagroda II ; *klasa* 2 : druh Frąszczak, kropek 15, nagroda I ; druh Migdał, kropek 13, nagroda II ; druh Biejota, kropek 12, nagroda III.

Oddział żeński : druhini Majszak, kropek 12, nagroda I ; druhini Szwonka, kropek 10, nagroda II ; druhini Osińska, kropek 9, nagroda III.

Oddział młodzieży : druh Goralczyk, kropek 14, nagroda I ; druh Suczka, kropek 13, nagroda II.

Oddział szkolny : druh Rosik, kropek 14 nagroda I ; druh Gabryelczyk, kropek 16, nagroda II ; druh Markwic, kropek 12, nagroda III.

Następnie przemawiali Prezes Dzielnicy zachęcając drużynę do dalszej pracy, potem mówił Prezes Okręgu I, wręczając w imieniu okręgu Prezesowi Dzielnicy obraz pamiątkowy za pożyteczną działalność podczas piastowania urzędu dawniej, jako Prezes Okręgu I.

Uroczystość zakończono zabawą taneczną.

O godzinie 1-ej w nocy zakończył Zlot III. Okręgu I, Dzielnicy VII, Prezes Walenty. Porzucek hasłem sokolem :

Czolem !

Walenty Porzucek,
Prezes.

Jan Antkowiak,
sekrertaz I Okręgu.

⁂

Do tego sprawozdania musimy dorzucić parę słów uzania na jakie zasłużył sobie Okręg I i jego Zarząd. Zlot ten, przez swą sprężystość organizacji, wzorowy porządek i planowość, zasłużył na specjalne wyróżnienie i postawienie go za przykład, jak Zlot powinien się odbywać. Nie widzieliśmy ani jednego druha błąkającego się bez celu, wszyscy na rozkaz dzielnego naczelnika Dobrowolskiego i godnie sekundujacego mu podnaczelnika Wolskiego — byli na swoich miejscach. Dobrze więc się stało, że Zlot ten, Okregu I zaszczycił swą obecnoscią druh Poseł Chlapowski, przed którym odbyla się defilada drużyn dzielnych Sokołów, a z ich jasnych, rozpromienionych twarzy biła wiara w ideę sokolą, wszczepioną przez swych kierowników. Dobrze się też stało że p. Poseł Chłapowski w otoczeniu dyrekcji Kopalni z Nœux-les-Mines i Księdza Prałata Helenowskiego oraz gości obserwował z wzniesionej trybuny na boisku te dzielne drużyny wykonywujące ćwiczenia. Każdy obraz nagrodzony był zasłużonymi oklaskami, w dowód szczerego i prawdziwego uznania. Po ćwiczeniach wolnych nastąpiły ćwiczenia jednostek oraz poszczególnych gniazd i drużyn. Ćwiczenia te, na poręczach, laskami, wstążkami, toporkami i chorągiewkami odbywały się jednocześnie, a stojąc pośrodku boiska, jak w obracającym się kołowrotku, nie wiedzieliśmy na co wpierw spojrzeć i co podziwiać. Czy zastęp młodzieży z Mazingarhe II pod kierownictwem dzielnego druha Pudlickiego, czy oddział żeński z Marles dzielnej naczelniczki Franciszki Zielińskiej w ćwiczeniach wstążkami, czy drużynę ćwiczącą toporkami, czy wreszcie dorost pod kierunkiem 13-letniego podnaczelnika Rosika z gniazda Marles, wzbudzającego radość w naszych sercach, że idea sokola tak ugruntowała się już w tych małych duszyczkach. Cały ten Zlot i pokaz ćwiczeń mówił o mozolnej pracy naczelnika okręgowego druha Michała Dobrowolskiego i podnaczelnika Wolskiego, którzy rozumiejąc to zadanie, potrafili przywiązać do siebie drużyny, dając im rozrywkę poza monotonnemi ćwiczeniami, wprowadzając zabawy i gry, w których sami biorą udzial ku ogólnej radości i zadowoleniu. Po też same zkarne drużyny, które na rozkaz rzucony szeregom podczas ćwiczeń nie smią mu uchybić, czują otwarte serca swych naczelników podczas zabaw i gier. Wszystko to widzieliśmy na Zlocie Okregu I, który nam pokazał co znaczy umiejętne prowadzenie ćwiczeń i zrozumienie duszy sokolej. Cześć Zarządowi Okręgu I za tak pozyteczną pracę ! Czołem jego Prezeso wi druhowi Walentemu Porzuckowi, który może być pewnym, ze przemówienie jego pełne uczucia i serca, zachęcające do wstępowania w szeregi sokole, po Zlocie Okręgowym, nie pozostanie bez echa. Druhowi zaś Dobrowolskiemu Naczelnikowi Okręgu I, druhowi Wolskiemu podnaczelnikowi okręgowemu winszujemy ich pracy, za którą zasłużyli na serdeczne i głebokie uznanie.

Bolesław Bielski.



ZLOT OKRĘGU I

Odezwa

DO SOKOLSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI

DRUHOWIE !

Przybywając do Paryża z ramienia Związku Sokolstwa Polskiego w Warszawie, dla odbycia technicznej lustracji waszej młodej Dzielnicy VII, w zastępstwie Naczelnika Związku, Witam Was na ziemi francuskiej i składam zarządowi Dzielnicy i całemu Sokolstwu : Czołem ! W najbliższych dniach będę miał możność zetknąć się z Wami bliżej i nie wątpię, że każdego z Was zastanę w szeregach sokolich, Was-pełnych przywiązania i poświęcenia dla naszej idei. Pragnę spędzić z Wami choć parę chwil, aby dać Wam wskazówki, jakim sposobem drogą ćwiczeń ciała, rozrośnie się w Was i spotężnieje duch sokoli ku chwale Ojczyzny. Przybywam do Was z tym większą radością, gdyż wiem o waszej pracy pełnej zapału i potężniejącej z każdym dniem.

Jan FAZANOWICZ
Zastępca Naczelnika Związku
Czołem Wam !

DELEGAT ZWIĄZKU

druh Jan Fazanowicz w Paryżu.

Druh Jan Fazanowicz zastępca naczelnika Związku Sokolstwa Polskiego w Warszawie, naczelnik Dzielnicy Wielkopolskiej przybył do Paryża z oficjalną misją przeprowadzenia technicznej lustracji Gniazd i Okręgów Dzielnicy VII we Francji. Druh Fazanowicz przybył równocześnie jako sprawozdawca Związku na VIII Olimpjadę z działu gimnastyki i zawodów gimnastycznych.

BACZNOŚĆ !

Wzywam wszystkie gniazda I-go Okręgu do opłacenia obowiązujacych składek do kasy Okręgowej najpóźniej do dnia 11-go sierpnia r. b.

Porzucek,
Prezes Okręgu I.

Z DZIELNICY WE FRANCJI

Nowy Zarząd Dzielnicowy

Na ostatniej Radzie Dzielnicowej, odbytej dnia 6-go lipca r. b. w Lens, dokonono wyborów do Zarządu Dzielnicowego, który uformował się jak następuje :

Grzona Franciszek, Prezes Dzielnicy VII.
Nowak Mikołaj, Wice-Prezes I.
Andrzejewski Tomasz, Wice-Prezes II.
Dobrowolski Michał, Naczelnik.
Wolski, Podnaczelnik I.
Kudlaszyk Maksymiljan, Podnaczelnik II.
Muller Piotr, Sekretarz.
Urbaniak, Zastępca sekretarza.
Graj Teodor, Radny I.
Milkuszyc Władysław, Radny II.

Przy sprawozdaniu w następnym numerze podamy nazwiska pozostałych druhów wybranych do Zarządu Dzielnicowego.

OKRĘG II

Zjazd Wydziałów i Delegatów Okr. II odbędzie się w niedzielę dnia 20-go lipca 1924 r. o godz. 9-ej w lokalu, gdzie zwykle, pod zegarem w Douai.

Z powodu ważnych spraw, jakie mają być zdecydowane, obowiązkiem każdego jest punktualne i bezwzględne stawienie się.

Czołem ! Za Wydział Okr. II
M. Nowak, prezes.

OKRĘG IV

SPRAWOZDANIE ZE ZLOTU Z DNIA 8-GO CZERWCA 1924 R.

Już wczesnem rankiem zaczęli się zjeżdżać zawodnicy, aby stanąć do popisów. Stanęli sokoli i sokolice pod kierownictwem naczelnika okręgowego druha Woźniaka, aby zdać egzamin ze swej pracy. Z tym większym zapałem ćwiczono, gdyż na drużyny dobrze wpłynęła obecność naszego Naczelnika Dzielnicy druha Sławińskiego, który, jako przedstawiciel Dzielnicy, już wczesnym rankiem do nas zawitał.

Po skończonych zawodach i małej przerwie obiadowej ruszono pochodem przy dźwiękach orkiestry i ze sztandarami, przez miasto do kościoła. Czcigodny ksiądz prałat Taczak odprawił uroczyste nabożeństwo i wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie ruszono w pochodzie, który się bardzo malowniczo przedstawiał. Nasze barwne stroje narodowe odbijały się na tle ulic Metzu, na placu Mazelle, gdzie była zbiórka i sztandar na Esplanadzie przed pomnikiem nieznanego żołnierza francuskiego, gdzie nas oczekiwało towarzystwo «Association des Amis de la Pologne» (Przyjaciół Polski). Sztandary towarzystw naszych ustawiły się przed pomnikiem, a sokoli i sokolice stanęli przed jego frontem. Ks. Prałat Taczak przemówił w języku francuskim, dziękując władzom za miłe przyjęcie, wskazał na wiekowe węzły przyjaźni tych dwóch narodów. W końcu wzniósł okrzyk na cześć Francji, co obecni z zapałem powtórzyli. Orkiestra grała hymn francuski, którego obecni wysłuchali z odkrytemi głowami. Następnie ks. prałat przemówił po polsku, zachęcając do wstępowania do szeregów Sokolich. W końcu wzniósł okrzyk na cześć naszej Rzeczypospolitej Polskiej, na co obecni z zapałem odpowiedzieli. Orkiestra zagrała nasz hymn «Jeszcze Polska nie zginęła», który obecni wysłuchali z odkrytemi głowami i w skupieniu ducha. Poczem przemówił prezes Towarzystwa «Les Amis de la Pologne». Po przemówieniu ruszył pochód przez różne ulice miasta na plac ćwiczeń.

O godzinie 4ej otworzył zlot druh Jankowski, prezes okręgu IV, witając przedstawicieli instytucji polskich i przedstawiciela dzielnicy Sokoła we Francji, księdza prałata Taczaka, przedstawiciela Związku Towarzystw Polskich we Wschodniej Francji, przedstawiciela konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej ze Strasburga i w nowym przemówieniu wskazał na ważność organizacji Sokolej, apelując do rodziców, aby młodzież swą przysyłali do towarzystw sokolich. Następnie przemawiał ksiądz prałat Taczak i Druh Naczelnik Dzielnicy Sławiński, który w swem przemówieniu podkreślił, że wielu rodaków ma mylne zdania co do Sokoła. Szanowny mówca z naciskiem, podkreślił, że w Sokole niema partji, niema panów, niema robotników, niema poznaniaków, niema sokołów z Kongresowski, tylko są druhowie-bracia, Polacy-Sokoli. Wskazał na doniosłość gimnastyki i wspomniał o Olimpjadzie.

Poczem występowano z ćwiczeniami kolejno podług programu, a więc: ćwiczenia żeńskie, męskie, wolne laseami i kosami. Bardzo piękne figury wykonała grupa piramidowa gniazda Freyming. Po skończonych ćwiczeniach ruszono na salę, gdzie się bawiono ochoczo do rana. Wszystkim, którzy się przyczynili do upiększenia zlotu składa się podziękowanie.

Metz środowisko siedziby Polaków we Wschodniej Francji zamieszkuje kilkanaście tysięcy Rodaków. Zjazd Delegatów właśnie wybrał Metz, aby pobudzić wszystkich rodaków do należytego zainteresowania się Sokołem, a zwłaszcza tych, którzy towarzystw nie znają, a mają jeszcze nieuzasadnione uprzedzenie do Sokoła. Niestety, zainteresowanie ludności tutejszej, jak i rodaków było bardzo słabe! Podtrzymują uprzedzenie do Sokołów-Braci naszych apostołowie z pod nowej gwiazdy. Może dlatego rodacy nasi z Metzu i okolicy nie okazali wielkiego zainteresowania, ale co jeszcze smutniejsze, gdy wieczorem bawiono się, zaczęły się pokazywać grupy ludzi i to Polaków, którzy mieli na celu rozbić uroczystość naszą. Występowali zaczepnie, gdyż jako komuniści polscy, jak się sami nazywali, nie mają wogóle pojęcia o znaczeniu idei sokolej i każdy rozsądny Polak z bólem serca przyznać musiał, na jak niskim poziomie stoją ci, niby krzewiciele kultury robotniczej.

Bracia! Jeżeli już na Was nie czynią żadnego wrażenia ani nasze wspaniałe Zloty, ani obchody świąt narodowych, ani nasz sport, uznany przez cały świat za użyteczny, to nie plamcie imienia Polaka, nie występujcie w imieniu Polaków, ale wracajcie do tego raju bolszewickiego, czego wam wcale nie zazdrościmy, gdyż mamy zdrowsze poglądy, potrafimy osądzić te wszelkie głoszone wspaniałości.

Przystępujcie do towarzystw naszych i do wspólnej pracy nad podniesieniem imienia Ojczyzny naszej Polski, dla której pracować dalej będziemy bez wytchnienia, a przejrzycie nakoniec, żeście byli na mylnej drodze.

Andrzejak
sekretarz okręgu IV.

TECHNICZNE SPRAWOZDANIE ZE ZLOTU IV OKRĘGU, ODBYTEGO W METZU, W NIEDZIELĘ DNIA 9-GO CZERWCA B. R.

Udział w Zlocie brało 6 gniazd. W ćwiczeniach wspólnych wystąpiło druhów 53, druhiń 25. W ćwiczeniach z laseami, z kosami 6. Do budowania piramid stanęło razem 17. Do zawodów z obu klas, druhów 20, druhiń 5.

Zawody druhów klasy I. (pięciobój): a) bieg 100 m., b) drążek, c) poręcze, d) trój-skok, e) ćwiczenia wolne.

Zawody druhów klasy II. i pięciobój, a) bieg 100 m., b) rzut granatem, c) skok w wyż, d) pchnięcie kulą, e) ćwiczenia wolne.

Zawody druhiń (trójbój) a) bieg 60 m., b) skok w wyż, c) rzut piłką.

Nagrody otrzymali druhowie: w klasie I.
Bronisław Karnowski z gniazda Honicourt, kropek 34 1/2, nagroda I.
Władysław Sobczak z gnizda Freyming, kropek 19, nagroda II.

W klasie II.
Michał Wojciechowski z gniazda Freyming, kropek 28, nagroda I.
Stanisław Bieda, z gniazda Honicourt, kropek 25 1/2, nagroda II.
Mieczysław Kuska, z gniazda Freyming, kropek 22 1/2, nagroda III.
Franciszek Markowiak, z gniazda Freyming, kropek 21, nagroda IV.
Stanisław Żuraszek, z gniazda Freyming, kropek 17, nagroda V.

Nagrody druhiń:
Franciszka Larska z gniazda Freyming, kropek 29 nagroda I.
Marja Ceszyńska z gniazda Honicourt, kropek 29, nagroda I.
Franciszka Paradowska z gniazda Honicourt, kropek 26, nagroda II.

W biegu sztafetowym 4 x 100 otrzymało nagrodę I. gniazdo Honicourt; nagrodę II gniazdo l'Hopital.

Za największą liczbę ćwiczących otrzymało nagrodę I. gniazdo Freyming, nagrodę II. gniazdo Honicourt.

Grono sędziów tworzyli druhowie w kl. I. druh Bolesław Olejniczak, w kl. II, druh Antoni Kaźmierczak. Wincenty Królicki, Piotr Hytrowski, Jan Wawrzyniak.

Oddział żeński:
Druhni Franciszka Wierzejewska druh Jan Kustosz.

Freyming dnia 20-go czerwca.
Jan Woźniak
Naczelnik Okręgu IV.

GNIAZDO « MERICOURT-SOUS-LENS » (Pas-de-Calais).

Tow. Gimn. Sokół w Mericourt-sous-Lens będzie obchodzić swą pierwszą rocznicę, połączoną z poświęceniem sztandaru, w niedzielę 20-go lipca b. r. na sali pana Skrockiego, Route de Billy-Montigny.

Program :

Część I. 1) bieg 100 m., 2) skok w wyż. 3) skok z rozbiegu w dal, 4) rzut kulą 7 1/2 kg. 5) obrazy ćwiczeń wolnych.

O godz. 10 1/2 msza św. z poświęceniem sztandaru, następnie przerwa obiadowa.

Część II. Od godziny 2-ej do godz. 3-ej przyjmowanie bratnich gniazd. Następnie wymarsz na boisko i ćwiczenia wspólne wszystkich gniazd. Potem, ćwiczenia wolne o nagrody : a) oddział męski, b) oddział żeński. c) oddział młodzieży.

Po ćwiczeniach powrót na salę, rozdawanie nagród i dalsza zabawa z tańcami. Zakończenie. Za najliczniejsze przybycie w szeregu nagroda honorowa.

Z braterskiem pozdrowieniem.
Czołem ! Teofil Bródka, sekretarz.

OKRĘG V

WEZWANIE PREZESA BACZNOŚĆ DRUŻYNY.

Prezesi, naczelnicy i podnaczelnicy Gniazd oraz całe grono techniczne, naczelnicy i podnaczelnicy Okręgu V ! Apeluję do Was, abyście zrozumieli sprawę Sokolstwa polskiego we Francji, żebyście się wzięli dzielnie i energicznie do pracy i pokazali obywatelom tutejszym, że choć jesteśmy zdala od kraju, ale zawsze dumni z Naszej Ojczyzny, dziś wolnej i gotowi jesteśmy pracować dla Niej z całych naszych sił i nie tylko pracować, ale godnie ją reprezentować, jako miłujący synowie — Sokoli Dzielnicy VII. Daje to nam nie tylko prawo, ale wkłada na nas obowiązek i dlatego musimy, wystąpić na Zlocie francuskim w Henin-Liétard (Pas-de-Calais), w niedzielę dnia 10-go sierpnia 1924 r. Jestem pewien, że o ile Wy, Drużyno, prezesi, naczelnicy, podnaczelnicy gniazd dodacie otuchy do wspólnej pracy, to zejdziemy z boiska z radością i uśmiechem na ustach, że byliśmy zdolni reprezentować Sokolstwo polskie, czego ja, jako prezes okręgu, jestem pewien i w to nie wątpię, iż zdobędziemy sławę dla całego Sokolstwa, jak również dla naszej Dzielnicy, dla naszego kochanego Prezesa Dzielnicy Grzony Franciszka i kochanego naczelnika Michała Dobrowolskiego.

Zatem, ramię przy ramieniu, a sztandary będą nam powiewać ku zwycięstwu, a zapewne i nasi sojusznicy odróżnią Sokoła od Orła Niemieckiego, a Kościuszkę i Poniatowskiego od Kaizera i Hindenburga.

Myślę, że się nie mylę, że mój apel do Was, Kochana Drużyno, nie spełznie na niczem i już dziś składam Wam wyrazy uznania naszem hasłem Sokolem : Czołem ! Każde gniazdo otrzyma odpowiednią informacje i kwestjonarjusz, aby naczelnicy i podnaczelnicy mogli dostatecznie ową sprawę zrozumieć.

Naczelnicy i ich zastępcy ! Dumni jesteśmy, iż możemy wziąć udział w występie, ale będziemy jeszcze dumniejsi, o ile okażemy naszą chęć i potrafimy uzyskać jedną i drugą nagrodę, które nas nie powinny ominąć. Pamiętajcie, iż jest to zadanie poważne i tylko od Was, Drużyno zależy, aby godnie było wypełnione. Jeszcze raz powtarzam: Kochana Drużyno, mam dla Ciebie wielkie uznanie. Ufam i wierzę w ciebie, Drużyno moja V Okręgu.

Czołem !
Andrzejewski
Prezes okręgu V

OKRĘG II

ROCZNICA TOW. GIMN. SOKÓŁ W BLANŻY (SAONE-ET-LOIRE.)

Niniejszym podajemy do wiadomości wszystkim Gniazdom Okręgu VII oraz Rodakom, iż Tow. Gimn. Sokół w Blanzy obchodzi swą pierwszą rocznicę w dniu 13-go lipca 1924 r. w Blanzy.

Program

Początek o godzinie 8-ej rano.

a) **Zawody o nagrody : czterobój.**

1. *Bieg 100 metrów*, 2. *skok w dal*, 3. *skok w wyż*, 4. *jeden obraz wolnych ćwiczeń zlotowych.*

b) **przerwa obiadowa.**

Po południu.

Od godziny 2-ej do 2.30 przyjmowanie Towarzystw,

o godzinie 3-ej wymarsz w pochodzie przez miasto i z powrotem na boisko Verrerie.

Baczność! Zlot Dzielnicowy, uchwałą Rady Dzielnicowej, został odłożony. Data i miejsce Zlotu będą niebawem ogłoszone.

a) otwarcie uroczystości, b) ogólne ćwiczenia wolne, c) bieg sztafetowy, o nagrodę wędrowną na 3 lata, d) występ oddziału żeńskiego, e) występ w specjalnych ćwiczeniach o nagrody, f) rozdanie nagród, g) dalsza zabawa z tańcami, na sali Sokoła w Blanzy, h) zakończenie.

Mamy nadzieję iż Szanowne Towarzystwa i Rodacy swą obecnością zaszczycić nas raczą i na naszą rocznicę licznie przybędą.

Gniazdu, które przybędzie z największą liczbą członków, wydana będzie nagroda honorowa. **Czołem !**

Za zarząd
Wincenty Knopkiewicz
Sekretarz.

GNIAZDO CALONNE-LIÉVIN (PAS-DE-CALAIS.)

Tow. Gimn. Sokół, w Lievin 3 podaje do wiadomościo zmianie prezesa w naszem Gnieździe. Prezesem został obrany dawniejszy sekretarz druh Ludwik Kozłowski.

Wszelką korespondencję, dotyczącą Gniazda Lievin 3, prosimy nadsyłać na ręce prezesa Ludwika Kozłowskiego, rue Dupuy de Lome, 34, Lievin (Pas-de-Calais).

Z braterskiem pozdrowieniem.
Czołem !
Ludwik KOZŁOWSKI, prezes!

ORŁY-SOKOŁY

Orły — Sokoły ! Hej do lotu skrzydła,
Ponad nieb jasnych wzbijmy się la- (zury !
Na ziemi podłość i zawiść nam zbrzy- (dła, —
Orły ! Sokoły ! hej do lotu skrzydła,
Lecieć po blaski trza nam po przez (chmury !

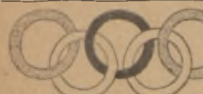
Zapalmy w mrokach błękitne pocho- (dnie,
Szumnemi skrzydły roznietćmy pożary,
Abyśmy mogli oddychać swobodnie —
Zapalmy jasne na ziemi pochodnie,
Hej ! sił, by wytrwać; w moc nam trzeba (wiary !

Z niebios nam złote niechaj świecą zorze,
Niechaj żar słońca płomieniami pała,
Niech o ląd bije bałwanami morze ;
Lecz niechaj złote świecą z niebios (zorze —
Orły — sokoły ; ziemia nasza cała !

Skrzydła sokole kędy musną ziemię ;
Wnet jasność słońca wśród mroków za- (płonie
I ludzkie staje szczęśliwsze się plemię, —
Skrzydła sokole kędy musną ziemię,
Świt się wyłania hej na nieboskłonie !

Sokolim wzrokiem spocząć ponad świa- (tem,
Sercem pokochać stary kraj Piastowy,
Choć duszą przenieść się tam doń — a (zatem,
Orły ! Sokoły ! bujać ponad światem,
Lecz duszą całą kochać kraj Piastowy !

E. Jerzy Tułacz.



Polska na Olimpjadzie

II.

Dzień uroczystego otwarcia. Na stadjonie w Colombes panuje nastrój podniosły, uroczysty. Pogoda dopisała. Z uderzeniem godziny 3-ej przy dźwiękach Marsyljanki wchodzi do loży honorowej Prezydent Rzeczypospolitej p. Doumergue w otoczeniu ministrów, senatorów, dyplomatów i przedstawicieli obcych państw. Uroczyście, według zapowiedzianego ceremonjału następuje otwarcie. Setki wypuszczonych gołębi wznosi się ku górze, ku słońcu i ginie w przestworzach, zwiastując światu, według tradycji greckiej, rozpoczęcie Igrzysk. W tej samej chwili rozlegają się salwy armatnie, a sztandar Olimpijski wznosi się wysoko nad stadjonem. Za chwilę, z przeciwległego do trybun honorowych wyjścia ukazują się w alfabetycznym porządku drużyny państw, biorących udział w Olimpjadzie (było ich 45) a każda poprzedzona transparentem, z napisem swego państwa i sztandarem narodowym. Przesuwają się przed naszymi oczyma drużyny w barwnych charakterystycznych strojach, witani owacyjnie przez tysiące widzów. Sztandary pochylają się przed lożą Prezydenta. Entuzjazm rośnie w miarę sympatji dla narodu, defilującego przed trybunami. Liczni Amerykanie zbierają długie oklaski, bohaterska Belgja wyrywa tysiące okrzyków, słabo witani są Czesi, Litwini (było ich zaledwie 2), huraganem oklasków witana jest Francja. Strojna jej drużyna defiluje jak jeden mąż z wyciągniętą prawą ręką na znak powitania. Na piersi mają koguta galijskiego. Czekamy z niecierpliwością naszej drużyny. I oto z przeciwległego wyjścia wyłania się transparant « Pologne » trzymany przez p. Szydłowskiego, a za nim kroczy ze sztandarem p. Cajzik. Następnie oficjalni przedstawiciele P. K. O. pp. Znajdowski, Kowalewski i Giżycki, a za nimi drużyna lekko-atletyczna w białych spodniach i kurtkach z amarantowem obszyciem, a na piersi na czerwonem tle « biały orzeł ». Za drużyną lekko-atletyczną strojni wioślarze, maszerujący pewnym krokiem, wzbudzając ufność w swoje zwycięstwo. Drużyna zbliża się do trybun honorowych witana burzą oklasków, a z piersi rodaków obecnych na trybunie i sympatyzujących nam Francuzów słychać kilkakrotnie « Vive la Pologne ». Jesteśmy szczęśliwi, że tym razem imię Polski nie zostało pominięte. Po skończonej defiladzie chorążowie ustawieni półkolem, nachylając swe sztandary, składają przysięgę, a następnie wracają na miejsca, skąd przy dźwiękach marszu wraz z drużynami schodzą ze stadjonu, ożywieni nadzieją zdobycia laurów i sławy dla swojej Ojczyzny.

B. Biel.

LEKKA ATLETYKA

Nazajutrz po oficjalnem otwarciu Igrzysk Olimpijskich w dn. 5-ym b. m. rozpoczęły się zawody lekko-atletyczne.

Lekka atletyka w dziedzinie wychowania fizycznego odgrywa najważniejszą rolę. Jest to sport najstarszy, najbardziej klasyczny. Każdy dobry sportsmen w jakiejkolwiek dziedzinie sportu — musi być przedewszystkiem dobrym lekko-atletą. Lekka atletyka bowiem, najwszechstronniej fizycznie rozwijając człowieka, stwarza zdrowe i mocne podstawy dla uprawy innych sportów.

Zawody lekko-atletyczne rozgrywają się codziennie od 6-go b. m. Dotychczas rozegrane zostały następujące zawody :

Długo-dystansowy bieg na 10.000 metrów. Pierwszy do mety przychodzi Finlandczyk Ritola, w czasie 30 m. 23 sek. 1/5, bijąc ostatni rekord światowy. Sztandar Finlandji powiewa na najwyższym maszcie w Colombes. Jednocześnie orkiestra gra narodowy hymn Finlandji.

W biegu tym Polska udziału nie brała.

Klasyczny krótkodystansowy bieg na 100 metrów :

Pierwszy przychodzi Anglik Abrahams, w 10 sek. 3/5, bijąc ostatniego recordmena świata, amerykanina Paddocka. W biegu tym brali udział 4 Polacy: Dobrowolski, Weiss, Szenajch i Sośnicki. Wszyscy, niestety, wyeliminowani w biegach wstępnych, osiągając ostatnie miejsce.

Skok wzwyż — najlepszy Osborn (Stany Zjednoczone) — 1 m. 98 s. Polska nie brała udziału.

Bieg na dystansie 800 m. — pierwszy Lowe (Anglik) — 1 m.52 2/5 sek. W biegu tym Polacy : Oldak i Kostrzewski — wyeliminowani w biegach wstępnych. Należy jednak zaznaczyć, że Kostrzewski zdobył sobie czwarte miejsce na siedmiu zawodników.

Rzuty ciężarem (waga : 7 kg 257) — najlepszy Houser (Stany Zjednocz.) 14 metrów 995. Polacy nie brali udziału.

Skok w dal — De Haart Hubbort (Stany Zj.) 7 metr. 445. Pan Sośnicki, reprezentant Polski, zdobył jedno z ostatnich miejsc.

Rozgrywki lekko-atletyczne odbywają się w dalszym ciągu.

Jak widać z powyższego sprawozdania — polskim zawodnikom dotychczas nie wiedzie się. Żaden z nich nie przedostał się poza rozgrywki wstępne.

Smutna to rzecz. Pamiętać jednak należy, że sport polski w porównaniu z innymi krajami, jest jednym z najmłodszych i, że zaledwie od trzech lat prowadzimy u siebie normalną pracę w dziedzinie wychowania fizycznego. Na rekordy światowe mamy więc jeszcze czas. Wśród młodej sportowej generacji polskiej mamy dużo doskonale zapowiadających się sił.

Podkreślić należy dobrą formę sportową p. Kostrzewskiego, który w biegu na 800 metr. pozostawił za sobą trzech innych zawodników, przychodząc czwarty do mety. Kamus.

Program Igrzysk Olimpijskich

9-ty Dzień
Niedziela 13-go Lipca.

16 g. Marathon (wystąpienie).
Rzuty dyskiem (zakończenie).
18.15 400 m. dla rezerw. (zakończenie).
16.45 3.000 m. grupami (zakończenie).
17.15 1.600 m. dla rezerw (zakończenie).
Finał Marathonu.

Kolarstwo.

Od środy 23-go do Niedzieli 27-go lipca 1924 r.

Biegi na torze.

(W sobotę 26-go i Niedzielę 27-go Lipca pop.).

1. Biegi indywidualne.

a) 50 klm. z 4 wyznaczonych zawodników każdego państwa — 2 bierze udział.

b) 1.000 m., po 4 wyznaczonych zawodników z każdego państwa.

c) 2.000 m. na tandemie : po 1-ym tandemie z każdego państwa, wybierając dwóch z 4-ch zapisanych.

2. Biegi drużyn.

d) 4.000 m. wyścigi drużyn : po 4-ch cyklistów, wybranych z 6-ciu udziałowców z każdego państwa.

Biegi szosowe.

(Środa 23-go lipca 1924 r. rano i po poł.).

Marszruta wyścigów szosowych.

Stadjon de Colombes, Most d'Argenteuil (0 km. 500), Argenteuil (1 klm.), Dolina Notre-Dame (3 km. 500), La Patte-d'Oie-d'Herblay (11 km.), Pierrelaye (14 km.), Saint-Ouen- l'Aumône (18 km. 500), Pontoise (19 km.), Cormeilles-en-Vexin (28 km.), Marines (32 km.), Chars (36 km.), Lierville (41 km.), Lattainville (48 km.), Gisors (53 km. 500), Bragny (58 km.), Serifontaine (63 km.), Talmontiers (67 km.), Neufmarché (72 km.), Gournay-en-Bray (78 km.), Saint-Aubin (80 km.), La Feuillée (94 km.) Le Tronquay (98 km.), Lyons-la-Foret (101 km. 500), Ecouis (112 km. 500), Richeville (121 km.), Les Thilliers-en-Vexin (127 km.), Saint-Clair-sur-Epte (134 km.), La Chapelle (138 km.), Magny-en-Vexin (143 km.), La Bord (155 km.), Villeneuve Saint-Martin (159 km.), Puiseaux (163 km.), Pontoise (169 km.), Saint-Ouen-l'Aumône (169 km. 500), Pierrelaye (174 km.), La Patte-d'Oie-d'Herblay (177 km.), Val-Notre-Dame (184 km. 500), Argenteuil (187 km. 500). Pont d'Argenteuil 187 km. 500), Stadjon de Colombes (188 km.).

Gimnastyka.

Od Czwartku 17-go do Środy 23-go Lipca 1924 roku.
(rano i popołudniu).

Cieżary i Hantle.

Od Poniedziałku 21-go do Soboty 24 Lipca 1924 r. (rano i popołudniu).

V. SPORTY WIOŚLARSKIE

Wioślarstwo.

Od niedzieli 13-go do 17 lipca włącznie.
(Godziny popołudniowe.)

Pływanie.

Od niedzieli 13-go do Niedzieli 20-go Lipca 1924 r.
(Godziny ranne i popołudniowe.)

1-*szy dzień* Niedziela 13-go Lipca :
Rano : 1.500 metr. stylem dowolnym. Panowie (grupami).
400 metr. stylem dowolnym. Panie (grupami).

2-*gi Dzień* Poniedziałek 14-go Lipca.
Rano : Nurkowanie — Skok z normalnej wysokości dla panów (grupami).
Water-polo.

3-*ci Dzień* Wtorek 15-go Lipca.
Rano : 200 metr. bieg wpław. dla panów (grupami).
Water-polo.
Popoł : 1.500 metr. wpław swobodnie dla panów (zakończenie).
400 metr. wpław swobodnie dla pań (zakończenie).
Nurkowanie — Skok z normalnej wysokości dla panów (zakończenie).
Water-polo.

4-*ty Dzień* Środa 16-go Lipca.
Rano : Nurkowanie — Skok z odskoczni dla panów (grupami).
Water-polo.
Popoł : 200 metr. bieg wpław dla pań (grupami).
200 metr. bieg wpław dla panów.
400 metr. wpław swobodnie dla panów (grupami).
Water-polo.

5-*ty dzień* Czwartek 17-go Lipca.
Rano : Nurkowanie — Skok odskoczni dla pań (grupami).
400 metr. wpław swobodnie.
100 metr. wpław na wznak dla panów.
Water-polo.
Popoł : 200 metr. Dla pań.
Nurkowanie — Skok z deski dla panów (zakończenie).
200 metr. Dla panów (zakończenie).
Water-polo.

6-*ty dzień* Czwartek 18-go lipca.
Rano : 400 metr. Dla pań (grupami).
900 metr. Dla panów (grupami).
Water-polo.
Popoł : 100 metr. wpław swobodnie dla panów (zakończenie).
Nurkowanie — Skok z odskazni dla pań (zakończenie).

W NAJBLIŻSZYCH NUMERACH «SOKOŁA POLSKIEGO» DRUKOWAĆ BĘDZIEMY «LEKCJE GIMNASTYCZNE» DRUHA JANA FAZANOWICZA, ZNAKOMITEGO PROFESORA GIMNASTYKI, BAWIĄCEGO OBECNIE W PARYŻU.

400 metr. wpław dla pań (zakończenie).
100 metr. wpław na wznak dla panów (zakończenie).
200 metr. wpław dla pań (zakończenie).
Water-polo.

5-ty dzień Sobota 19-go lipca.

Rano 100 metr. wpław swobodnie dla panów (grupami).
Nurkowanie — Skok ze zwykłej wysokości dla pań (grupami).
100 metr. wpław swobodnie dla pań (grupami).
100 metr. wpław na wznak dla pań (grupami).
Water-polo.

8-y dzień Niedziela 20-go lipca.

Rano : 100 metr. wpław na wznak dla pań.
100 metr. wpław swobodnie dla pań.
800 metr. wpław dla panów (zakończenie).
Water-polo.

Popoł : Nurkowanie-Skok z dowolnej wysokości dla panów.
Nurkowanie-skok ze zwykłej wysokości dla pań.
100 mtr. wpław swobodnie dla panów.
100 metr. bieg wpław swobodnie dla pań.
100 mtr. wpław na wznak dla pań.
Water-polo.

ŻEGLARSTWO

Od Niedzieli 20-go do Niedzieli 27-go Lipca 1924 r.

(w godzinach rannych i popołudniowych).

VI. SPORTY HIPPICZNE

Gry konno.

Od Poniedziałku 21-go do dn. 27-go Lipca 1924 r.

(Wgodzinach rannych i popołudniowych, wyłączając środę 23-go Lipca).

VII. SPORTY ZŁOŻONE

Pięciobój w stylu starożytnym.

Od soboty 12-go do Niedzieli 13-go lipca 1924 r.

Walki wolne.

Od czwartku 10-go do Niedzieli 13-go Lipca 1924 roku. (Godziny popołudniowe i wieczorowe).

Boks.

Od wtorku 15-go do Niedzieli 20-go Lipca 1924 roku. (Godziny ranne, po południowe i wieczorowe.)

PIĘCIOBÓJ NOWOŻYTNY

Od soboty 12-go do Czwartku 17-go lipca 1924 r.

Sobota 12-go lipca : strzelanie do celu.
Poniedziałek 14-go lipca : pływanie.
Wtorek 15-go lipca : Szermierka.
Środa 16-go lipca : hippika.
Czwatrek 17-go lipca : cross-country.

VIII. GRY

Law-Tennis.

Od Niedzieli 13-go do Niedzieli 20-go Lipca 1924 r.

KRONIKA

WIENIEC NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

« Dnia 14 lipca b. r. o godzinie 11 1/2 w południe delegacja Związku Robotników Polskich we Francji złoży wieniec na grobie « Nieznanego Żołnierza w obecności p. Posła Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu i przedstawicieli władz polskich. »

KOMUNIKAT TOW. PRACUJĄCYCH POLAKÓW W SPRAWIE P. ŻELECHOWSKIEGO.

Celem szczegółowego omówienia sprawy ob. Żelechowskiego, wydalonego z Zakładu Św. Kazimierza, odbędzie się w Niedzielę, d. 13 Lipca 1924 r. o 2 i 1/2 ppoł. w Restaurant Universitaire, 1, rue Pierre-Curie publiczne zebranie T. P. P. we Francji. z następującym porządkiem obrad :

1° Sprawozdanie ankiety w sprawie ob. Ż.

2° Debaty w sprawie ob. Ż.

3° Stosunek T. P. P. do Zakładu Św. Kazimierza.

Zaproszeni zostali na zebranie : Pan Chłapowski, Poseł Rzplitej Polskiej, p. Lasocki, Konsul Generalny ; p. Poniatowski, Prezes Zakładu Św. Kazimierza ; p. Waliszewski, Delegat Zakładu Św. Kazimierza ; Siostra Jagalska, Przełożona Zakładu Św. Kazimierza.

Na obrady T. P. P. Zaprasza wszystkich Rodaków.

Zarząd. T. P. P.

OSOBISTE

Równocześnie z druhem Fazanowiczem przybyli do Paryża druhowie : Kazimierz Wejrauch, członek Przewodnictwa i Naczelnictwa Związku z działu sportowego i druh Czuczewicz Stanisław z Dzielnicy Pomorskiej. Druh Fazanowicz przybędzie do Lens dnia 12-go (wieczorem) lipca r. b. celem odbycia lustracji oraz zapoznania się z przewodnictwem Dzielnicy.

ŚWIĘTO NARODOWE WE FRANCJI

W poniedziałek dnia 14-go lipca b. r. przypada wielkie święto narodowe we Francji, na pamiątkę zdobycia w 1789 r. Bastylji — tej twierdzy tyranji monarchicznej. Zdobycie i zburzenie Bastylji było początkiem wielkiej rewolucji francuskiej, która wygłosiła hasła : wolność, równość i braterstwo. W dniu tym cała Francja urządza iluminacje, zabawy i bale publiczne, a miasta udekorowane zostają chorągwiami narodowemi.

ZE ŚWIATA

W Stanie Ohio (Północna Ameryka) szalał straszliwy orkan, który zniósł całkowicie miasteczko Lorain. Czterysta osób zabitych, przeszło 2.000 rannych.

✲ Francuski fizyk Dussaud wynalazł zimne promienie świetlne. Olbrzymie łukowe lampy elektryczne o sile światła 10.000 świec promieniują bez najmniejszego ciepła.

✲ Stany Zjednoczone nie uznały Sowietów.

✲ Przed sądem karnym w Berlinie stanął dworzanin i były oficer gwardji cesarza Wilhelma, Von Kednel, który został schwytany przy włamywaniu się do magazynu biżuterji. Sąd skazał go na 2 lata ciężkiego więzienia.

✲ W Moskwie wybuchła cholera, która przyjęła zatrważające rozmiary. Rząd zmuszony był przystąpić do budowy specjalnych baraków, dla napływających chorych.

✲ Polska po Anglji najwięcej łoży na oświatę. W hierarchji oświatowej zajmuje drugie miejsce na świecie, wydając 17 % ogólnego budżetu państwowego na ten cel.

Z KRAJU

✲ W Krakowie został utworzony Komitet, który zajmuje się zbiórką na cel sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza z Szwajcarji do Polski.

✲ Ogólną liczbę emigrantów udających się w biez. roku do Stanów Zjednoczonych z Polski ustalono na 5.583 osoby.

✲ Na Zlot harcerski stawiło się 4.000 harcerzy, którzy są rozlokowani w obozie pod Warszawą.

✲ W Toruniu zdarzyła się znowu katastrofa lotnicza na samolocie fabryki Plage-Laśkiewicz ; dwaj lotnicy doznali ciężkich obrażeń cielesnych.

✲ Do Warszawy przybył pierwszy transport monet 10-cio groszowych, bitych w Szwajcarji. Monety te znajdą się w obiegu w dniach najbliższych.

✲ 6-go lipca b. r. o godz. 7-ej wieczór Prezydent Rzeczypospolitej St. Wojciechowski przybył do obozu harcerskiego i został dekorowany przez przedstawiciela Łotwy odznaką Białej Lilji, następnie odbyło się w gospodzie przyjęcie dostojnych gości.

OD REDAKCJI

W SPRAWIE « DOBROBYTU FRANCUSKIEGO »

Druhowi Skarbnikowi Michałowi K.

Na wasze zapytanie w Sprawie Dobrobytu spieszymy zawiadomić was, że zainteresowanie dla obligacji tego przedsiębiorstwa szybko wzrasta, wielu z druhów przyjęło na siebie obowiązki agentów i znaczna ilość Rodaków nabyła obligacje. Jeśli was interesują dokładniejsze wiadomości, będziemy wam nimi służyli, po otrzymaniu od Centrali odpowiedzi na nasze zapytania.

WŁ. MILKUSZYC, *Redaktor Naczelny.* PARIS. — SOC. GÉNÉR. D'IMPR. ET D'ÉDIT., 71, RUE DE RENNES. R. C. Seine 267 479 *Le Gérant :* J. M. [illegible]